

**DZIŚ W NUMERZE:**

**Lokatorzy kontra ratusz str. 3**

**Wyślij SMS-a! str. 4**

**Ochotnicy, wystąp str. 5**

**Rok temu snajperem, teraz... str. 8**

**SOBOTA  
19 LUTEGO 2005  
NR 21  
ROCZNIK LX  
CENA 6 Kč**

tel.: 558 731 766  
faks: 558 740 044  
info@glosludu.cz

**CZEŚCI KÓŁ PZKO W KONSULACIE GENERALNYM RP**

## reaktywność się liczy

WA (mro) - Sala recepcyjna Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie wypełniła czwartkowy wieczór zaolziańskimi gośćmi. W odwiedziny zawitali tu prezesi Kół Polskiej organizacji skupiającej Polaków zamieszkałych w RC - Polskiego Związku Rolno-Oświatowego.

n, że PZKO to nie tylko 84 Kół domów, kilkadziesiąt zespołów, darowe imprezy, jak „Gorol-więto” czy „Maj nad Olzą”, ale wszystkim aktywność jednómówił podczas rozpoczęcia spora konsul generalny RP w Ostrawie - **Andrzej Kaczorowski**.

*Dobra kondycja polskości na Zato wasza zasługa* - powiedział, jąc, że prezesi mają powody do y i zadowolenia z pełnionej misji. reślili ich kreatywność, która, jak wnił, *jest dobrze oceniana w Pol-* Wyrazem tego jest poparcie Pola spraw mniejszości polskiej na ziu, - *Nie da się mówić o stosun-* polsko-czeskich bez Was - podawał, powołując się na ostatnią tę prezydenta RP **Aleksandra** **Śnielewskiego** w Pradze, który z ydentem RC **Václavem Klausem** wiał m.in. sprawy szkolnictwa zańskiego, podwójnego nazewnicy też byłych majątków polskich niazji.

onsul generalny wspomniał o

szerego rozwijającej się współpracy przygranicznej, która prowadzi do przełamania stereotypów. Dodał także, iż od zaangażowania Zaolziańców będzie zależeć, czy zaolziańskie sprawy znajdą miejsce w nowych europejskich realiach.

W odpowiedzi na ciepłe przyjęcie przez konsula prezes ZG PZKO **Zygmunt Stopa** powiedział: - *Może nie wszystko jest takie cacy, jak wygląda na pierwszy rzut oka. Może ta zasługa nie jest aż tak powszechna, bo kawał roboty jest przed nami i musimy jeszcze nie raz zmobilizować siły. Chciałbym też zaznaczyć, że Związek jest raczej federacją Kół, które działają samodzielnie, przy wsparciu ZG. A sam Zarząd Główny też ma swoje problemy, które stara się rozwiązywać.*

ciąg dalszy na str. 2



Szewowie miejscowych kół PZKO z uwagą słuchali stów konsula generalnego Andrzeja Kaczorowskiego.  
Fot. MARTYNA RADŁOWSKA-OBRSNIK

## Sfałszował czy nie?

CZ. CIESZYN (kor) - W głównych wiadomościach czeskiej telewizji publicznej pojawiła się w czwartek informacja o tym, iż czeskokocieszyński przedsiębiorca i jeden z wiceburmistrzów tego miasta, **Marian Kuś**, miał się wykazać przed listopadowymi wyborami do samorządu wojewódzkiego fałszywym oświadczeniem lustracyjnym. Policja RC - konkretnie wydział ds. korupcji przestępczości finansowej - postawiła Kusiowi zarzut o fałszowanie dokumentów urzędowych.

Jak się dowiedzieliśmy z internetu, czeski resort spraw wewnętrznych miał przed wyborami wystawić Ku-

siewi pozytywne oświadczenie lustracyjne, potwierdzające, że jego nazwisko figuruje na listach tajnych współpracowników StB. Przed wyborami jednak Kuś, który zdobył mandat w samorządzie wojewódzkim, wykazał się oświadczeniem negatywnym.

Zapytany wczoraj przez „GL” M. Kuś kategorycznie zaprzeczył wszystkim oskarżeniom. - *Żadnego dokumentu nie fałszowałem. Dlaczego zresztą miałbym to robić? Przecież takie kłamstwo lustracyjne zostałoby wykryte, zanim jeszcze je popełniono. Wierzę w to, że uda mi się oczyścić z wszelkich zarzutów* - odpowiedział.

## Do Pragi po... turystów

Delegacja Stowarzyszenia Gmin Regionu Jabłonkowskiego wyjechała na odbywające się w dniach 17 - 20 bm. na terenach wystawowych w Pradze Holeszowicach 14. Środkowoeuropejskie Targi Turystyczne „Holiday World”. Przewodniczącemu SGRJ **Oldřichowi Rathouskiemu** z Piosku towarzyszyli m.in. wójtowie Bukowca, Gródku, Hyczawy, Koszarzysk i Nawsia. Delegacja z Zaolzia zwiedziła na targach przede wszystkim stoisko prezentujące nasz region oraz polskie Podbeskidzie, które przedstawiły się w ramach ekspozycji województwa morawsko-śląskiego. - *Musimy robić wszystko, by przyciągnąć do naszego - na pewno bardzo atrakcyjnego - regionu jak najwięcej turystów* - powiedział „GL” O. Rathouský. (kor)

## Z kaskiem lub bez

FRYDLANT (sch) - Czy nieletni narciarze, zanim ruszą na stoki, powinni obowiązkowo zakładać kaski na głowy? Zdaniem pracowników Górskiego Pogotowia Ratunkowego, za wprowadzeniem takiego właśnie przepisu przemawiają liczby. Jednoznacznie wskazują one na wzrost wypadków na nartostradach spowodowanych dużą frekwencją osób oraz szybką jazdą, na jaką pozwala dziś nowoczesny sprzęt sportowy. Pogląd ratowników zdaje się podzielać również senator **Andrzej Feber**, który zanim odpowiedni zapis w ustawie zostanie przeforsowany w

parlamentem, w tej właśnie sprawie spotkał się w czwartek z naczelnikiem beskidzkich ratowników górskich, **Radimem Pavlicą**.

Swoje zaangażowanie w ustawowe wprowadzenie obowiązku zakładania dzieciom kasków narciarskich A. Feber tłumaczy następująco: - *Spora osób z mojego okręgu wyborczego spędza czas na beskidzkich nartostradach. Jak się jednak przekonalem, wielu z nich nie uświadamia sobie konieczności dostosowania się do nowych warunków, jakie zaistniały również w dyscyplinach zjazdowych.* Ciąg dalszy na str. 2

## Wygodniej na golfa

ROPICA (kor) - Na 18 miesięcy zaplanował ropicki samorząd realizację remontu dróg dojazdowych do miejscowego pola golfowego, którego właścicielem jest spółka Beskidzka Golfowa s.a. Przedsięwzięcie zostanie sfinansowane ze środków Unii Europejskiej, skąd wieś otrzyma 150 tys. euro z programu Phare 2003.

Umowa o przelaniu dotacji na konto gminy zostanie podpisana z Ministerstwem Rozwoju Regionalnego na początku marca. Wszystkie formalności związane z wyłonieniem realizatora przedsięwzięcia i uzyskaniem zezwolenia na budowę powinny zostać załatwione do końca br. Sam remont ruszy w roku przyszłym.



- *Panie doktorze! Kupili mi komputer i telefon komórkowy!*

Rys. BRONISŁAW LIBERDA

## ogoda

NOTA - Zachmurzenie zmienne z słotnymi opadami śniegu. Temperatura w dzień od -3 do 1 st., nocą od o -16 st. C. Wiatr pld.-zach. 3-7 m sek.

DZIELA i PONIEDZIAŁEK - Pourno z opadami śniegu. Temperatura w dzień od -3 do 1 st., nocą od -10 st. C.

## LEKI BEZ RECEPTY MAJĄ POMAGAĆ, NIE SZKODZIĆ

REGION (wak) - Od tygodnia w aptekach województwa morawsko-śląskiego panuje wzmożony ruch. Wykupujemy najnowsze, głównie zaś reklamowane w telewizji „wynałazki” farmaceutów na kaszel, katar i gorączkę, leki homeopatyczne i herbatki ziołowe. Nie należy się jednak łudzić, że po ich zastosowaniu natychmiast wyzdrowiejemy. Garść tabletek, które można kupić bez recepty, np. Coldrex, Paralen plus, Neo-angin czy Modafen, nie uchroni nas przed przeziębieniami i grypą. Zarówno grype, jak i błahe z pozoru infekcje górnych dróg oddechowych trzeba po prostu „wyleżeć”.

- *Preparaty dostępne w aptece bez recepty mo-*

*gą nam obniżyć temperaturę, zmniejszyć wysięk z nosa i odblokować go. Mogą też poprawić samopoczucie, ale nas nie wyleczą. Lepiej nie stosować ich bez konsultacji z lekarzem, zwłaszcza wtedy,*

## Z wirusem do łóżka

*gdy podejrzewamy, że dosięgła nas grypa. Wiele z nich ma bowiem podobny skład. Obciążenie nimi organizmu może przynieść więcej szkody niż pożytku. Przestrzegamy przed podawaniem leków na własną rękę zwłaszcza dzieciom oraz osobom starszym* - dowiedzieliśmy się wczoraj w czesko-

cieszyńskiej aptece przy ul. Čapka.

Przed stosowaniem leków bez uprzedniej porady (choćby telefonicznej) z lekarzem rodzinnym przestrzegają też epidemiolodzy. - *Każdy środek doustny, w tym również preparat witaminowy, obciąża wątrobę. Trzeba go zażywać z rozsądkiem. Żadna tabletką nie zastąpi też prawidłowej diety i naturalnych witamin zawartych w warzywach i owocach. Trzeba pamiętać, że na naszą odporność „pracujemy” przez cały rok. Nie da się jej podnieść w ciągu kilku dni* - twierdzi **Josef Matuška**, kierownik działu epidemiologii Wojewódzkiej Stacji Higieny. Ciąg dalszy na str. 3





## CZY MICHAŁ RZESZUT ZOSTANIE »SUPERGWIAZDA«

## Wyślij SMS-a!

Program ten zna większość z nas. Jedni przynajmniej ze słyszenia, inni tydzień co tydzień bezpośrednio z ekranu telewizora.

Na „Polsacie” właśnie rozpoczęła się jego czwarta edycja, na czeskiej „Novie” leci druga. Po polsku „Idol”, po czesku „Superstar”.

22-letni Michał Rzeszut ze Stonawy startował już w pierwszej edycji czeskich poszukiwań śpiewającej „supergwiazdy”. Wtedy, odrzucony przez jurorów zaraz na castingu, postanowił już więcej razy w to się nie bawić. Zmienił jednak zdanie i prawdopodobnie dziś tej decyzji nie żałuje. Piszę prawdopodobnie, albowiem po zakwalifikowaniu się do ścisłej pięćdziesiątki adeptów na gwiazdę czeskiej sceny muzycznej musiał na czas zrezygnować z występów oraz... z udzielania jakichkolwiek wywiadów.

Na ostrawski casting drugiej edycji „Superstar” Michał przygotował dwie piosenki – polską „Jeśli znajdę taką żonę” (niegdyś zasłyszana na drugim programie polskiej telewizji w wykonaniu Przemka Branego) oraz czeską „Vim, že jsi se mnou” z musicalu „Dracula”. Tym razem udało mu się przekonać jurorów Osvaldową, Soukupa, Klezkę i Horáčka, że w gronie bez mała 1500 młodych śpiewaków właśnie on należy do tych nielicznych, którzy powinni pokazać w stolicy, na co ich stać.

Spędzony w praskim Teatrze „Komedia” weekend 11 i 12 grudnia 2004 dla 135 wschodzących gwiazd z całej RC był pierwszym prawdziwym sprawdzianem silnych nerwów oraz umiejętności znaleźć się w zupełnie nowej sytuacji z mikrofonem w ręku. Na scenę kandydaci wchodził w grupach do dziesięciu osób. Każdy śpiewał fragment wybranej przez siebie piosenki. Po południu grono przyszłych „Superstar” uszczupliło się do 99 osób. Wiadomo, nikt nie zrezygnował dobrowolnie. To komisja decydowała tak czy nie. Wkrótce potem kolejne wyzwanie – popi-

sy trójkowe (żeńskie tria śpiewały „Proč mě nikdo nemá rád”, męskie – „Lady carnaval” K. Gotta) i kolejne sito. Siedemdziesięciu pięciu najlepszych czeka nieprzespana noc w hotelu „ILF” spędzona z płytą CD przy uchu. Mimo zmęczenia każdemu taka noc właśnie się marzyła – świadczyło o tym napięcie, z jakim poszczególni uczestnicy praskich eliminacji oczekiwali na werdykt jury. W pomieszczeniu „A”, które wkrótce miała opanować nieopisana wprost euforia (całość kwalifikuje się do dalszych eliminacji), można było zauważyć Michała (13 lutego, godz. 20, TV „Nova”). Podobnie było z kandydatami czekającymi w pomieszczeniu „B”. „C” spotkał zawód. Nazajutrz przed swoją życiową szansą stanęły już więc tylko 42 dziewczyny i 33 chłopaków.

Kto z zaolziańskich fanów Michała, rozsiadając się w niedzielny wieczór przed szklanym ekranem, miał nadzieję, że choć przez chwilę usłyszy go śpiewać, doznał zawodu. Wśród szczęśliwców, których telewizja pokazała z mikrofonem w akcji, Michała nie było. Ani razu też kamera nie zajrzała do jego pokoju w trakcie nocnych przygotowań do kolejnego dnia eliminacji. Nie słyszeliśmy więc Michała, ani jak się przymierza do „Mandy” (kandydaci musieli w ciągu nocy opanować jedną z czterech zadanych piosenek), ani jak ją śpiewa. Widzieliśmy go za to wysokiego, w jasnej koszuli i dżinsach, jak od razu w pierwszej wezwanej przez jury na scenę dziesiątce dowiaduje się, że wszyscy przechodzą do dalszej gry. Widzieliśmy, jak się cieszy, a na sam koniec, jak wspólnie z pozostałymi wybrańcami losu i wielce wybrednych jurorów śpie-



Michał Rzeszut znalazł się wśród 50 półfinalistów.

wa tryumfalne „We are the champions” Queenów.

O kandydatkach drugiej edycji czeskiej „Superstar” budząca chyba największy respekt członkini jury Gábina Osvaldowa miała ponoć powiedzieć, że poziom obecnych półfinalistów nie jest porównywalny z poziomem ubiegłorocznych i że dwa razy nie wkroczysz do tejże rzeki. Za plus tegorocznych zmagani uważa natomiast fakt, że jesteście wielobarwni, co czeską „Superstar” wzbogaca. W konkursie startują bowiem również osoby, które nie są Czechami lub też mają swoje korzenie w innym kraju. – Ci oto ludzie wnieśli do konkursu swoją muzyczną oraz etniczną wielobarwność – wyjaśnia, mając być może na myśli również Michała Rzeszuta ze Stonawy z jego polską piosenką.

Jutro o godz. 20 TV „Nova” nada kolejny odcinek „Superstar”, w których o przychylność widza i głosy w postaci SMS-ów walczyć będzie pierwszych 10 półfinalistów. Druga

dziesiątka, a w niej Michał, zaśpiewa w tydzień później. Może więc warto zagłosować Zaołziaka...?

BEATA SCHÖN

## PTAKI Z NASZYCH STRON

## Sójka

Ten duży ptak z rodziny krukowatych należy do najładniej ubarwionych na naszych terenach. Na skrzydle sójki wyróżnia się charakterystyczne niebieskie „lusterko”. Ogólny kolor brązowy, z czego kuper i dolne pokrywy ogona białe, na czole można zauważyć czarne kreskowanie na białym tle, boki głowy czerwono-brązowe, sterówki i końce skrzydeł czarne. Sójki dzielą się na bardzo wiele podgatunków, które różnią się od siebie głównie kolorem i kształtem czapeczki oraz ogólnym odcieniem upierzenia.

Sójki mieszkają w lasach i zagajnikach, gniazda budują w koronach wysokich drzew. Żywią się owadami, ślimakami i drobnymi grzyzoniemi czy jaszczurkami. Wia-

domo też, że nie pogardzą ptakami i jajkami podkładając gniazda. Jesienią i zimą przemieszczają się na roślinną dietę – żołędzie, orzechy laskowe, ale nawet zapasy, zagrzebując w ziemi, a ponieważ trafiają do nich trafiają, przysięgają się w ten sposób do wysuszenia nowych drzew nawet w głębokości od macierzystych.

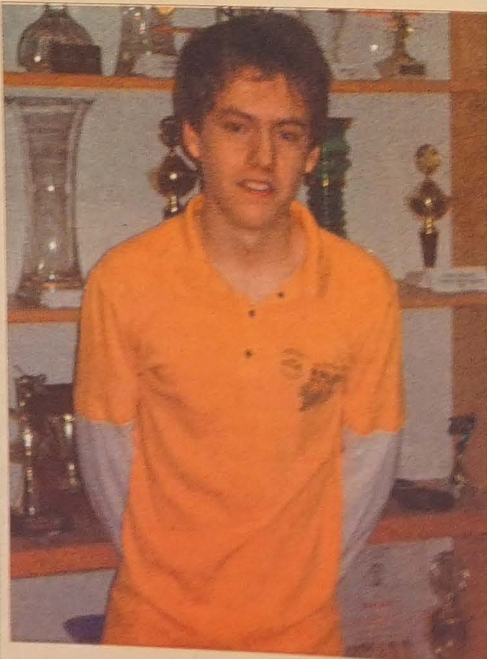
Ornitologowie twierdzą, że większość naszych rodzimych sójek przelatuje jesienią dalej na północ, za to pojawiają się ptaki z polnych regionów Europy. Jest to chyba nie oplacane, ponieważ niktom karmić sójek zimą nie wypada, że latem oczyszczą one ślimaków. Zawsze jednak lepiej jest poobserwować je w naturalnym środowisku.

DANUTA B



## Niemiecki sukces Janusza

Janusz Dudys, zwycięzca tegorocznych eliminacji powiatowych olimpiady języka niemieckiego jest uczniem kl. 9 PSP w Trzyciu 1. Po podstawówce



Fot. archiwum szkoły

zamierza dalej się kształcić w Akademii Handlowej w Czeskim Cieszyńsku. Jego pasją jest przede wszystkim język niemiecki. Chętnie spędza też czas z kolegami, zimą lubi jeździć na nartach, gra gry komputerowe. Wszyscy w klasie uważają go za sympatycznego faceta i fajnego kolegę.

**Kto zachęcił cię do nauki języka niemieckiego?**  
Właściwie nikt. To ja sam zacząłem oglądać na satelicie niemieckie programy telewizyjne.

**Dlaczego wybrałeś akurat niemiecki?**  
Według mnie to jeden z najbardziej używanych języków na świecie. Myślę, że jego znajomość przyda mi się w przyszłości.

**Ile czasu poświęcasz na jego naukę?**  
Nie lubię zbytnio wkuwania. Wolę słuchać niemieckich piosenek, oglądać filmy po niemiecku.

**Korzystasz z prywatnych lekcji?**  
Nie z niemieckiego. Tylko z angielskiego.

**Jakie masz plany na przyszłość?**  
W przyszłości chciałbym zdać egzamin państwowy z języka niemieckiego. Obecnie zaś pod kierunkiem nauczycielki Ireny Walczysko przygotowuję się do eliminacji okręgowych.

Pytały: Diana Merta, Magda Szopa i Monia Kocyan







